

## Karol Lutkowski, *Finanse międzynarodowe. Zarys problematyki*

### Review of the book by Karol Lutkowski, *International Finance. Outline*

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007

*Andrzej Kaźmierczak\**

Dzieło Karola Lutkowskiego jest najnowszym podręcznikiem akademickim w Polsce z dziedziny finansów międzynarodowych. Jest osiągnięciem dydaktycznym i wydarzeniem naukowym dużej rangi, ponieważ na krajowym rynku brak było uaktualnionej pozycji, która tak obszernie omawiałaby program przedmiotu wykładanego na poziomie studiów magisterskich pod nazwą „finanse międzynarodowe”. Struktura i sekwencja zagadnień zawartych w książce są dobrze dostosowane do programu nauczania tego przedmiotu. Z jednym może wyjątkiem. Brakuje odrębnego, zwarte omówienia problematyki bilansu płatniczego, którą obejmuje program przedmiotu „finanse międzynarodowe”. Temat ten oczywiście przewija się w kilku miejscach podręcznika. Wydaje się jednak, że problematyka bilansu płatniczego jest na tyle ważna, że zasługuje na odrębny opis. W rozdziale na ten temat można by poruszyć kontrowersyjne kwestie, takie jak pojęcie równowagi bilansu płatniczego, cele polityki gospodarczej w kraju szeroko otwartym na współpracę z zagranicą, a także bardzo ważne zagadnienie instrumentów przywracania równowagi bilansu płatniczego.

Wykład rozpoczynają rozważania nad problematyką kursów walutowych. Autor w sposób zrozumiały, ale także wnikliwy porównuje zalety oraz wady płynnych i stałych kursów walutowych. Opisuje teorie wyjaśniające zmiany ceny zewnętrznej waluty w długim i krót-

kim okresie. Ważne jest, że udało mu się połączyć teorię parytetu siły nabywczej wyjaśniającej zmiany kursu w długich okresach z teorią parytetu stopy procentowej wyjaśniającą krótkookresowe zmiany zewnętrznej ceny waluty. Teorie parytetu stopy procentowej wyjaśniono precyzyjnie za pomocą wykresów ukazujących związki między zmianami kursu waluty a zmianami podaży pieniądza i zmianami rynkowych stóp procentowych w dwu krajach. Co jest istotne, Autor odróżnia nominalny i realny wyraz powyższych pojęć. Słusznie wskazuje w tej części rozważań, że międzynarodowe przepływy finansowe ściśle wiążą się z wewnętrzną stabilnością finansową i równowagą makroekonomiczną.

Na szczególne podkreślenie zasługuje opis realnej aprecjacji i realnej deprecjacji waluty. W dotychczasowych podręcznikach brak było wyjaśnienia tej najnowszej prawidłowości występującej w wielu krajach dokonujących transformacji gospodarczej oraz w wielu krajach rozwijających się. To zjawisko dotyka także polskiej gospodarki. Tę trudną kwestię Autor jasno i precyzyjnie wyjaśnił, posiłkując się teorią Balassy-Samuelsona. W pierwszej części podręcznika Autor przeprowadza ponadto dogłębną i raczej krytyczną analizę zarządu walutowego (*currency board*). Ten fragment rozważań jest bardzo potrzebny, gdyż wokół tej koncepcji narosło wiele mitów. Tymczasem realia ekonomiczne krajów, które stosowały reguły zarządu walutowego, podważyły słuszność tego rozwiązania.

Wiele miejsca w pierwszej części podręcznika Autor poświęca ocenie systemu kursowego funkcjonujące-

\* Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Kolegium Zarządzania i Finansów, Katedra Bankowości

go w systemie z Bretton Woods. Te rozważania, chociaż bardzo cenne, pokrywają się z analizą zawartą w rozdziale piątym, poświęconą porządkowi walutowemu funkcjonującemu w krajach o gospodarce rynkowej po drugiej wojnie światowej.

Rozdział poświęcony opisowi międzynarodowego systemu walutowego prezentuje historyczne zjawiska finansowe zachodzące w świecie w sposób prawidłowy, ale bardzo syntetyczny. Momentami nawet zbyt zwięzły. Bardzo pobieżnie przedstawiono zasady działania Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Oszczędnie zarysowano mechanizm funkcjonowania specjalnych praw ciągnięcia (SDR) jako pieniądza międzynarodowego. Na częściowe usprawiedliwienie Autora można by wskazać, że zarówno rola pieniądza, którym jest SDR, a może także rola MFW nie są obecnie pierwszoplanowe. To prawda, skoro jednak Polska jest członkiem Funduszu, to wnikliwy opis reguł działania tej instytucji byłby zasadny. Za bardzo trafne i w pełni naukowe uważam poglądy Autora dotyczące przyczyn i skutków upadku porządku walutowego ustalonego w Bretton Woods.

Analiza ewolucji międzynarodowego systemu walutowego jest kontynuowana w rozdziale szóstym. Rozwiązania, które wykształciły się w sferze porządku walutowego w drugiej połowie lat 70. ubiegłego wieku, a więc po upadku systemu z Bretton Woods, działają bez większych zmian do chwili obecnej. Zasadne są zatem obszernie rozważania o współczesnym znaczeniu złota w zakresie pełnionych przez niego funkcjach monetarnych, cenna są analiza międzynarodowej płynności płatniczej czy zarysowanie tendencji w sferze integracji walutowej. Zaskakujący jest jednak oszczędny opis procesów integracji walutowej w Unii Europejskiej. O tym, że ten temat jest ważny i aktualny dla Polski, nie trzeba nikogo przekonywać. Zaskakujące jest to tym bardziej, że K. Lutkowski ma ogromny dorobek naukowy na tym polu. Wskazane byłoby zatem, ze względów właśnie dydaktycznych, rozszerzenie rozważań dotyczących kolejnych etapów i aktualnego stanu integracji walutowej w UE. Chyba że K. Lutkowski uważa, iż kwestie integracji walutowej w Unii zasługują na odrębny wykład i odrębny podręcznik. Takie rozwiązanie jest możliwe, ale powinno być jednak zasygnalizowane przez Autora we wstępie do recenzowanego podręcznika.

Bardzo wysoko oceniam rozdziały ukazujące funkcjonowanie międzynarodowego i krajowego rynku walutowego. Precyzyjnie przedstawiono instytucjonalną strukturę rynku; jasno, ale szczegółowo, opisano podstawowe transakcje zawierane na rynku walutowym. Fundamentalne znaczenie dla wyjaśnienia przyszłych kursów walutowych mają transakcje zawierane na rynku terminowym i spekulacja walutowa. Tym zagadnieniom Autor poświęcił cały rozdział siódmy. Bardzo precyzyjnie, a równocześnie przejrzysto opisano w podręczniku tak ważne transakcje, jak swapy i opcje walutowe. Ich szczegółowy opis jest dlatego ważny, po-

nieważ dobrze służą zabezpieczeniu uczestników transakcji przed ryzykiem kursowym. Autor kontynuuje problematykę rynku walutowego w rozdziale ósmym. Tutaj koncentruje się na giełdowym rynku kontraktów walutowych. Oddzielenie transakcji rynku giełdowego od transakcji pozagiełdowych jest w pełni uzasadnione, ponieważ każdy z nich kieruje się w swym działaniu odrębnymi prawami. Te osobliwości i różnice dobrze zostały naświetlone w podręczniku.

Obszerna prezentacja zasad funkcjonowania rynku walutowego i opis różnorodnych transakcji zawieranych na nim uważam za bardzo cenną część książki z punktu widzenia procesu dydaktycznego. Podręcznik K. Lutkowskiego nie jest bowiem tylko zbiorem teoretycznych rozważań, jakimś abstrakcyjnym ćwiczeniem umysłowym, lecz ma jak najbardziej walor praktyczny. Dobrze służy przygotowaniu studenta do przyszłej pracy zawodowej.

Ten walor praktyczny ma także rozdział dziewiąty dotyczący roli banków w międzynarodowym obrocie gospodarczym. W rozdziale tym Autor opisuje podstawowe formy rozliczeń w handlu zagranicznym. Materiał ten uważam za bardzo potrzebny. Student powinien bowiem znać formy rozliczeń w handlu zagranicznym. Musi wiedzieć, jakie formy rozliczeń chronią interesy eksportera, a jakie importera. Będzie to wiedza niezwykle przydatna w przyszłej pracy zawodowej. K. Lutkowski precyzyjnie opisuje nie tylko tradycyjne formy rozliczeń, ale również te, które wykształciły się stosunkowo niedawno w obrocie zagranicznym, jak faktoring i forfaiting. Szkoda, że Autor pominął niezwykle ważny instrument rozliczeniowy w handlu zagranicznym, jakim jest weksel handlowy. Jest to istotne niedopatrzenie.

Bardzo wysoko oceniam rozdział poświęcony bankowości międzynarodowej. Jest on jednym z najobszerniejszych i najbardziej wnikliwych opracowań pokazujących istotę, przyczyny i skutki funkcjonowania rynku eurowalutowego. Co jest istotne, Autor pokazał ewolucję funkcjonowania i ekspansję eurobanków w procesie globalizacji rynków finansowych. Precyzyjnie rozróżniono przy tym działalność eurobanków od banków zagranicznych.

Równie pozytywnie oceniam rozdział poświęcony rynkom zewnętrznym, tzw. rynkom *offshore*. Jest to chyba jedno z najbardziej szczegółowych opracowań w literaturze polskiej ukazujących to nowe zjawisko w finansach międzynarodowych. Słusznie zwrócono uwagę na finansowo-gospodarcze znaczenie rynków *offshore* i destabilizujący wpływ ich funkcjonowania na międzynarodowe rynki pieniężno-kapitałowe. Z tym zagadnieniem wiąże się opodatkowanie korporacji międzynarodowych. Ten fragment rozważań jest wprawdzie bardzo interesujący, w pełni naukowy, ale jednak przedstawiony zawile. Sprawa opodatkowania korporacji międzynarodowych jest złożona i to po części usprawiedliwia skomplikowane rozważania Autora. Jednak chwi-

lami tekst przypomina instrukcję dla władz skarbowych, jak skutecznie ścigać nieuczciwe przedsiębiorstwa międzynarodowe w sprawach podatkowych. Tę samą uwagę można odnieść do rozważań poświęconych cenom transferowym. Sądzę, że te dwie ostatnie kwestie, wprawdzie ciekawe i ważne, można by ująć bardziej syntetycznie bez większej szkody dla wykładu. Program przedmiotu finanse międzynarodowe nie wymaga aż tak dużej ich szczegółowości. Bardziej potrzebne są na wykładzie dotyczącym zarządzaniu biznesem międzynarodowym.

W podręczniku odczuwa się niedosyt danych statystycznych ilustrujących opisywane zjawiska. Przykładowo, cenne byłoby pokazanie struktury międzynarodowych rezerw dewizowych, działalności kredytowej MFW czy skali działalności kredytowej między-

dowych rynków prywatnych. Książka napisana jest językiem jasnym, barwnym, chwilami kwiecistym. Żywy język dzieła zachęca do czytania i dalszych studiów.

Książkę K. Lutkowskiego oceniam bardzo pozytywnie. Jest ona napisana na bardzo wysokim poziomie naukowym. Pokazuje ogromną wiedzę Autora nie tylko w dziedzinie finansów międzynarodowych, ale również w obszarze makroekonomicznej polityki wewnętrznej. K. Lutkowskiemu udało się umiejętnie połączyć teorię finansów międzynarodowych z ich stroną aplikacyjną. Dzieło napisane jest poprawnie od strony formalno-metodologicznej. Podręcznik K. Lutkowskiego powinien być zalecany wszystkim studentom studiów magisterskich, którzy wybierają przedmiot finanse międzynarodowe.

# Ewa Popowska, Włodzimierz Wąsowski, *Rachunkowość bankowa po zmianach*

## Review of the book by Ewa Popowska, Włodzimierz Wąsowski, *Bank Accounting After Changes*

Centrum Doradztwa i Informacji Difin, Warszawa 2008

*Jan Krzysztof Solarz\**

### 1. Wstęp

Uczelnie ekonomiczne podlegają istotnym zmianom, w tym programowym. Ich odbiciem jest zmiana specjalizacji nauczania z finansów i bankowości na finanse i rachunkowość. Jest to czytelny sygnał, że rodzima bankowość otwiera się na międzynarodowe standardy rachunkowości. Na tle tej tendencji do zwiększenia wiedzy praktycznej absolwentów wyższych szkół ekonomicznych książka Ewy Popowskiej i Włodzimierza Wąsowskiego wydaje się trafnym odczytaniem znaków naszych czasów.

Jest to solidny podręcznik rachunkowości bankowej dla licencjatów, inżynierów finansów. Jego przedmiotem jest rachunkowość finansowa, a nie rachunkowość zarządcza. Ten wybór przesądza o możliwości wykorzystania podręcznika poza sektorem bankowym. Rachunkowość finansowa to ewidencja poszczególnych transakcji, zorientowana na użytkowników zewnętrznych i wewnętrznych, rejestrująca zdarzenia przeszłe. Służy do prognozowania i kontroli, łączy przeszłość z teraźniejszością i przyszłością, służy do podejmowania decyzji w różnym horyzoncie czasowym.

Podział na rachunkowość finansową i rachunkowość zarządczą jest silnie zakotwiczony w teorii ekonomii. Teoria ekonomii wiąże możliwość przewyższenia

asymetrii informacji z postępem w rachunkowości finansowej. Sytuacje, w których jedna ze stron umowy ma więcej informacji od drugiej, są częstym przejawem niesprawności rynku. Nadzieje na jej przewyższenie wiążą się z postęпами rachunkowości finansowej.

Asymetria informacji rodzi pokusę nadużycia przewagi informacyjnej i stanowi przedmiot zainteresowania rachunkowości zarządczej. Wraz z upowszechnianiem się standardów ładu korporacyjnego rośnie znaczenie absorpcji niepewności jako procesu, w którym faktycznie są podejmowane decyzje. Przejrzystość zapisów księgowych staje się miernikiem jakości rządzenia w świecie finansów.

Ograniczenie się w podręczniku do rachunkowości finansowej z pominięciem rachunkowości zarządczej można wytłumaczyć względami praktycznymi, w tym objętością publikacji, oraz walorami dydaktycznymi takiego rozwiązania. Jeśli chodzi o wartość poznawczą, jest to dyskusyjne rozwiązanie.

### 2. Struktura podręcznika

Coraz silniejsze powiązania między teorią ekonomii a praktyką rachunkowości, w tym rachunkowości finansowej, są przedmiotem bardzo intensywnych badań. Ferment intelektualny towarzyszący zmianom w instytucjach, instrumentach i na rynkach finansowych po-

\*Akademia Finansów, Katedra Bankowości

woduje, że zakreszenie przedmiotu rachunkowości bankowej nie jest proste. Coraz bardziej rozszerza się krąg interesariuszy żywotnie zainteresowanych funkcjonowaniem systemu finansowego. Każdy z nich zgłasza zapotrzebowanie na rzetelny opis procesów gospodarczych przebiegających w sektorze bankowym.

Autorzy zdecydowali się na opis fundamentów rachunkowości bankowej zgodnie z zakresem ustawy o rachunkowości. Kwestie sporne, ich zdaniem, mają swe miejsce w podręcznikach z poziomu magisterskiego. Tam rachunkowość bankowa zyska na dynamice nie tracąc nic ze swojej złożoności. Na pierwszym poziomie kształcenia ekonomicznego jest to rozwiązanie zrozumiałe i ze wszech miar trafne. Na drugim poziomie należałoby uwzględnić w problemowym ujęciu analizowanych zagadnień ryzyko i wartość dodaną dla interesariuszy systemu finansowego. Razi brak wzmianek o Nowej Umowie Kapitałowej oraz MFID.

Rachunkowość bankowa została ujęta w podręczniku w sposób procesowy, atrybutowy i rzeczowy. W pierwszym przypadku są to organizacja ewidencji i instrumenty ją wspomagające. W drugim przypadku są to międzynarodowe standardy rachunkowości bankowej, respektowane na całym świecie. W trzecim przypadku są to infrastruktura regulacyjna i system egzekucji prawa.

Układ podręcznika logicznie i klarownie pokazuje całą złożoność współczesnej bankowości i przechodzenie od modelu pozyskiwania depozytów i budowania portfela kredytowego, przez lata przynoszącego bankowi przychody, do modelu biznesowego aranżowania transakcji i pośrednictwa w sprzedaży ryzyka kredytowego poza sektorem bankowym. W nowych warunkach działalność agencji ratingowych jest nie mniej ważna dla poprawności wyceny aktywów i pasywów banku jak audyt wewnętrzny i zewnętrzny instytucji kredytowych.

Głębokość i szybkość zmian w sektorze bankowym bardzo utrudniają uchwycenie tych funkcji rachunkowości bankowej, które mają niezmienny charakter. Wydaje się, że w większości przypadków autorom udało się uchwycić to, co rzeczywiście istotne, i pominąć dożądne mody.

Podręcznik otwiera rozdział o przedmiocie i podmiocie rachunkowości bankowej. W zbyt małym stopniu pokazuje ewolucję modelu bankowości z tradycyjnej depozytowo-kredytowej w inwestycyjno-sprzedażową. Zmiana sposobu pełnienia funkcji instytucji zaufania publicznego i pośrednika finansowego musi wpływać na przedmiot rachunkowości bankowej, na rozłożenie jej akcentów.

Rozdział drugi charakteryzuje podstawy prawne rachunkowości bankowej. Szkoda, że nie zawiera krótkiej charakterystyki amerykańskich i europejskich standardów rachunkowości. Podobieństwa i różnice między nimi w znacznym stopniu przesądzają o kształcie krajowych regulacji prawnych. Uniwersytety ekonomiczne powinny informować studentów o specyficznych me-

todach tworzenia norm rachunkowości bankowej w Unii Europejskiej. Nieczęsto głos samych zainteresowanych jest faktycznie brany pod uwagę.

Rozdział trzeci kończy część teoretyczno-historyczną wprowadzającą do przedmiotu nauczania. W niej można by oczekiwać prognoz dotyczących rachunkowości bankowej, a nie jedynie bardzo syntetycznego i trafnego charakteryzowania jej zasad.

Dalsze rozdziały podręcznika mają wyraźnie charakter instrukcji, jak należy w praktyce rozumieć te lub inne zapisy ustawy o rachunkowości na tle regulacji bankowych. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że specyfika instytucji zarządzającej ryzykiem kredytowym zagubiła się w morzu spraw szczegółowych, takich jak zasady prowadzenia inwentaryzacji.

Opis sprawozdań finansowych wolny jest od powielania powszechnie dostępnej wiedzy o bilansie, rachunku zysków i strat oraz sprawozdaniu z przepływu środków pieniężnych. Z punktu widzenia instytucji kredytowej nie są to działania sprawozdawcze, lecz kreujące nowe dochody dla banku. „Rzeźbienie” bilansu bezpośrednio wiąże się z prognozą sytuacji makroekonomicznej i mikroekonomicznej klientów banku. Im trafniejsze są prognozy, tym oferta produktowa banku odpowiada potrzebom klientów. Od jej jakości zależą zyski banku.

W warunkach ograniczonej presji inflacyjnej szczególnego znaczenia nabiera zarządzanie płynnością banku. Nowe regulacje w tym zakresie stworzą zapotrzebowanie na bardziej szczegółowe sprawozdania z przepływów środków pieniężnych.

Miejsce przypisane wycenie aktywów i pasywów oraz sposobowi ich ujęcia w sprawozdaniach finansowych banku budzi największe zastrzeżenia. Jest to jedno z najtrudniejszych i najważniejszych zadań rachunkowości bankowej. Zagadnieniu temu poświęcono relatywnie mało miejsca. Może powinno zostać wydzielone w rozdziale o ratingu zewnętrznym i wewnętrznym jako elemencie weryfikacji poprawności sprawozdań finansowych. Odkładanie tych spraw na zakończenie edukacji nie wydaje się do końca trafne.

Główną część podręcznika stanowi szczegółowy opis poszczególnych zespołów planu kont operacji bankowych. Został on poprzedzony ważnym z punktu widzenia praktyki opisem aktywów trwałych. Na podkreślenie zasługuje wielka precyzja słowa i bogactwo schematów księgowania, ułatwiające śledzenie wywodów.

W warunkach dominacji kredytów hipotecznych w walutach obcych na pochwałę zasługuje wydzielenie rozdziału o rachunkowości walutowej. Wymienialność waluty krajowej nie oznacza kresu rachunkowości walutowej. Nadal trzeba być biegłym poruszać się w ewidencji ryzyka kursowego.

Rozwój finansowania projektów nie spowodował wydzielenia odrębnego rozdziału poświęconego partnerstwu publiczno-prywatnemu. Znalazło się natomiast miejsce na rachunkowość zabezpieczeń. Te preferencje

autorów świadczą o ich konserwatyzmie (w dobrym znaczeniu tego słowa).

Autorzy nie unikają problematyki zmian własnościowych w sektorze bankowym, fuzji, przejęć i dzielenia banków. Omawiają ją w rozdziale o łączeniu się banków oraz sporządzaniu skonsolidowanych sprawozdań finansowych.

### 3. Podsumowanie

Podręcznik E. Popowskiej i W. Wąsowskiego dobrze pokazuje, jakim wyzwaniem dla systemu bankowego są globalizacja rynków finansowych i powstawanie panatlantyckiego rynku kapitałowego ze wspólnymi standardami rachunkowości. Spór między amerykańskimi a europejskimi stowarzyszeniami zawodowymi w dziedzinie rachunkowości bankowej trwa. W sporze tym Autorzy jednoznacznie opowiedzieli się za starym kontynentem. Dostrzegli jednak, że sprzężenia zwrotne między rachunkowością bankową a dyscypliną finansową

instytucji kredytowych i ich klientów wymagają ciągłych zmian w rachunkowości bankowej. Na uznanie zasługuje wyeksponowanie w podręczniku problematyki transakcji pozabilansowych, w tym instrumentów pochodnych.

Otwartość praktyków rachunkowości bankowej na szybkie i głębokie zmiany jest wielkim atutem omawianej książki. Jej niedostatkim, możliwym do usunięcia w podręczniku dla poziomu drugiego, jest brak szerokiego spojrzenia na dokonujące się zmiany. Stanowią one część procesu globalizacji finansowej, integracji regionalnej oraz transformacji ustrojowej. Przemiany ustrojowe ocenia się jako bardzo zaawansowane. Pora na syntezę dotychczasowych zmian i zarysowanie przyszłych tendencji w rachunkowości bankowej.

Reasumując, recenzowana książka ułatwia komunikowanie się między światem finansów i rachunkowości, dobrze wypełnia swoją edukacyjną i praktyczną misję. W pełni zasługuje na rekomendację jako podstawowy podręcznik na kierunku finanse i rachunkowość, obok pracy zbiorowej *Finanse* pod redakcją J. Ostaszewskiego, wydanej przez zasłużoną oficynę Difin.